

ISLAND



TEATR —
PIEŚŃ KOZŁA

ISLAND

INSPIRED BY THE "TEMPEST" W. SHAKESPEARE

COLLABORATION / SONG OF THE GOAT THEATRE / INNE BY IVÁN PÉREZ

Libretto

Reżyseria: Grzegorz Bral

Choreografia: Iván Pérez

1 Prospero

Tekst: Alicja Bral

2 Sofoklesi's song / Pieśń Sofoklesa

Muz: Maciej Rychły

Tekst: Sofokles "Antygona" wers 1115- 1125

3 Lament / Lament

Muz: inspired by traditional Greek lament

Tekst :Sofokles "Antigone" wers 1126-1152

4 Waves / Fale

Muz: Maciej Rychły

Muzyka bez słów

5 Last Breath / Ostatni Oddech

Muz: Jean-Claude Acquaviva

Tekst: Alicja Bral

6 Mantra

Muz: tradycyjna pieśń gruzińska

7 My hands / Moje dłonie

Muz: Jean-Claude Acquaviva

Tekst: Alicja Bral

8 Night / Noc

Muz: Maciej Rychły

Tekst: Alicja Bral

9 Silence / Cisza

Muz: Jean Claude Acquaviva

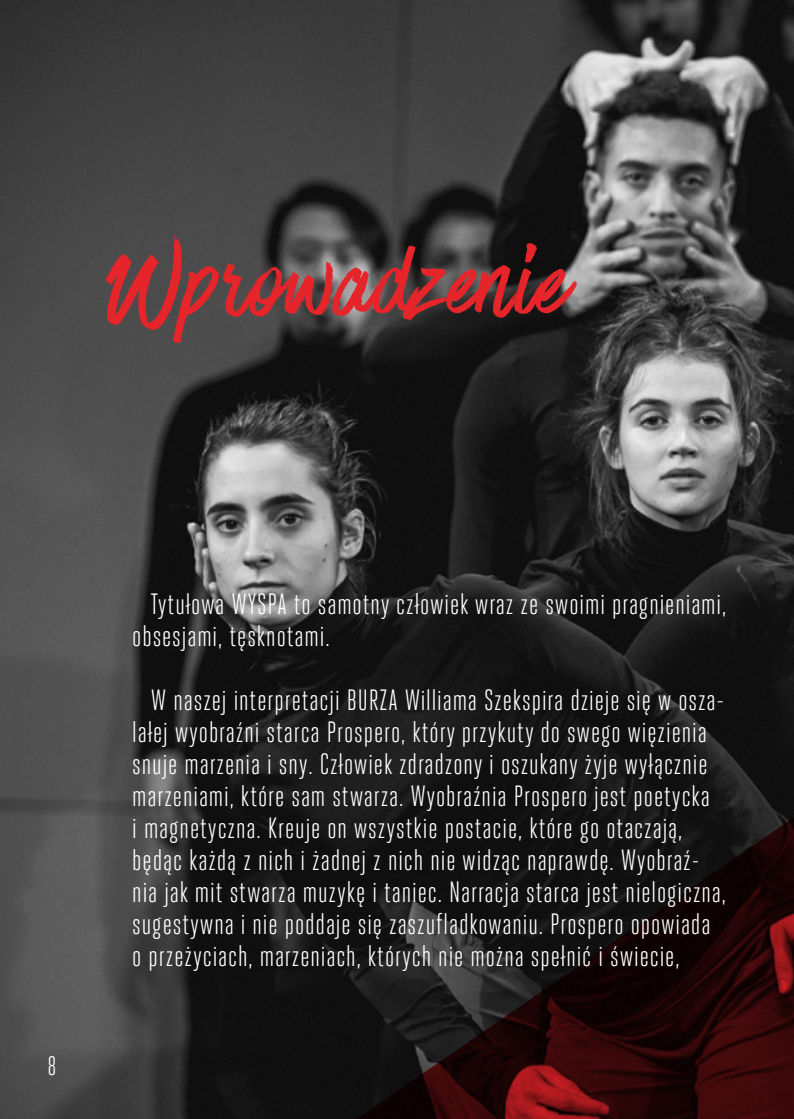
Tekst: Alicja Bral

10 Ariel's song / Pieśń Ariela

Muz: tradycyjna pieśń gruzińska

Tekst: Alicja Bral

- 11 De Ordine Orbium**
Muz: Maciej Rychły
Melodia na skrzypce
- 12 Psalm 25 / Psalm 25**
Muz: Traditional Georgian chant
"psalm 25"
Tekst: Alicja Bral
- 13 Gerygone**
Muz: Maciej Rychły
Tekst: Arystofanes "Ptaki" wers:
708-752
- 14 Uwolnienie Ariela / Freedom for Ariel**
Inspired by the traditional Greek chant
- 15 Monster / Potwór**
Muzyka Jean-Claude Acquaviva
Tekst: Alicja Bral



Wprowadzenie

Tytułowa WYSPA to samotny człowiek wraz ze swoimi pragnieniami, obsesjami, tęsknotami.

W naszej interpretacji BURZA Williama Szekspira dzieje się w oszalałej wyobraźni starca Prospero, który przykuty do swego więzienia snuje marzenia i sny. Człowiek zdradzony i oszukany żyje wyłącznie marzeniami, które sam stwarza. Wyobraźnia Prospero jest poetycka i magnetyczna. Kreuje on wszystkie postacie, które go otaczają, będąc każdą z nich i żadnej z nich nie widząc naprawdę. Wyobraźnia jak mit stwarza muzykę i taniec. Narracja starca jest nielogiczna, sugestywna i nie poddaje się zaszufładowaniu. Prospero opowiada o przeżyciach, marzeniach, których nie można spełnić i świecie,



który nie istnieje. Wszystko ma formę poematów muzyczno-tanecznych. Prospero od dwunastu lat jest więźniem i opowiada dwanaście muzycznych poematów. Cudownej choreografii towarzyszy przejmująca polifonia wokalna. Zespół 19 wykonawców to wnętrze szalonego umysłu samotnego starca.

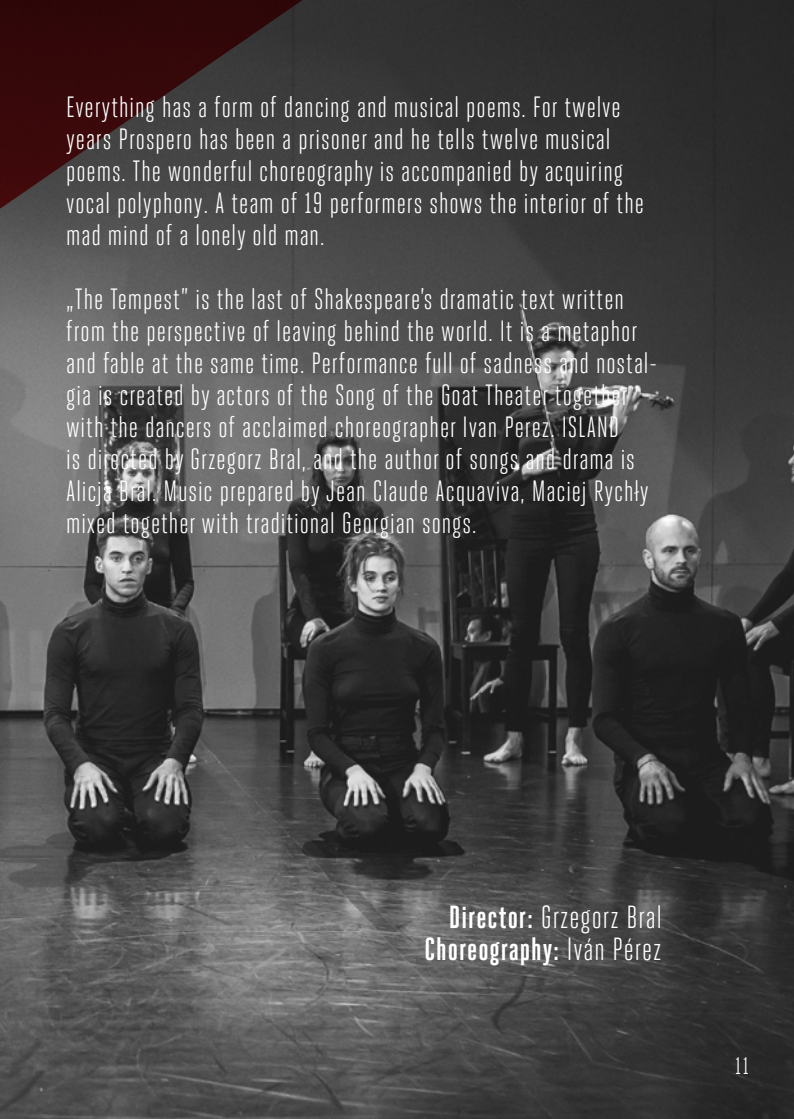
„Burza” to ostatni tekst dramatyczny Szekspira. Pisany z perspektywy odchodzenia i pożegnania ze światem. Jest metaforą i baśnią jednocześnie. Nasycony smutkiem i nostalgią spektakl tworzą aktorzy teatru razem z tancerzami uznanego choreografa Ivana Pereza. Reżyserem jest Grzegorz Bral, a autorką pieśni i dramaturgii Alicja Bral. Muzyka Jean Claude Acquaviva, Maciej Rychły oraz tradycyjne pieśni gruzińskie.

Reżyseria: Grzegorz Bral
Choreografia: Iván Pérez

Introduction

The title ISLAND is a lonely man with his desires, obsessions, longings.

In our interpretation, THE TEMPEST of William Shakespeare is happening in the imagination of a demented old man Prospero, who chained in his prison is dreaming and stargazing. Man betrayed and cheated lives only in dreams, which he creates himself. Prospero's imagination is poetic and magnetic. He creates all the characters that surround him; he is all of them at once and he does not see none of them at all. Imagination just like the myth creates the music and dance. Narrative of the old man is illogical, suggestive and cannot be easily described. Prospero tells about the experiences, dreams, which can not be fulfilled and the world that does not exist.



Everything has a form of dancing and musical poems. For twelve years Prospero has been a prisoner and he tells twelve musical poems. The wonderful choreography is accompanied by acquiring vocal polyphony. A team of 19 performers shows the interior of the mad mind of a lonely old man.

„The Tempest” is the last of Shakespeare's dramatic text written from the perspective of leaving behind the world. It is a metaphor and fable at the same time. Performance full of sadness and nostalgia is created by actors of the Song of the Goat Theater together with the dancers of acclaimed choreographer Iván Pérez. ISLAND is directed by Grzegorz Bral, and the author of songs and drama is Alicja Bral. Music prepared by Jean Claude Acquaviva, Maciej Rychły mixed together with traditional Georgian songs.

Director: Grzegorz Bral
Choreography: Iván Pérez



Obsada:

Anu Salonen-Almagro,
Julianna Bloodgood,
Jenny Kaatz,
Olga Kunicka,
Natalia Voskoboinikova,
Magdalena Kumorek,
Katarzyna Janekowicz,
Magdalena Wojnarowska,
Dimitris Varkas,
Kelvin Chan,
Michał Rudaś,
Łukasz Wójcik,
Peyman Fallahian Sichani

Tancerze:

Christopher Tandy,
Inés Belder Nacher,
Orla Mc Carthy,
Leon Poulton,
Caroline Mogenot,
Baptiste Menard

Zespół

Cast

Reżyseria:

Grzegorz Bral

Choreografia:

Iván Pérez

Muzyka:

Jean- Claude Acquaviva, Maciej Rychły

Dramaturgia:

Alicja Bral

Przygotowanie chóru:

Łukasz Wójcik, Kelvin Chan

Światła:

Wojtek Maniewski

Prospero

Spotkałam go późną jesienią
W środku rozpacz, gdy ból oblepił moją duszę jak liście mokrą
ziemię..

Nie wiedziałam kim jestem - wszystko trwało bez przyczyny.
Pojawił się lecz był nieobecny.
Stary człowiek z popękanym jak sosna ciałem
Jego oczy – wyspa pośrodku głębokiej samotności

Jego serce pulsowało.
Ocalał.

***Nic się nie stało złego. Nic złego. Dla ciebie to zrobiłem, dla ciebie.
Ty nie wiesz jeszcze kim jesteś..***

Szepnął i zassał mnie w swoje spojrzenie.

***Ja jestem Prospero Król. Mam do posługi Ariela i Kalibana.
Znam człowieka z jego szaleństwem i miłością. Wszystko jest
w księgach i wszystko mi służy Miranda. Nie zginiesz.***

Prospero bronił nadziei. Stary czarodziej, mag wiatru przykuty
do swej celi, pokazał drogę do ocalenia

To nie prawda. Oni nie utonęli. Idź, idź na drugą stronę, idź na drugą stronę rzeczy Mirando. Pijak Kanibal i Wiatr zapomnienia- czy możesz to w sobie pomieścić? Pił – nie było go. Obudzisz się tam

Przy każdym spotkaniu ujawniał skrawek rzeczywistości. Nazywał je wyspami.

Wkładał magiczny płaszcz i łkał. Jego serce miękło, patrzył mi w oczy i szeptał:

Każdy musi przetrwać. Rozedrzeć sosnę i uwolnić Ariela

Prospero zmarł w swojej celi – szczęśliwy.
To była dobra śmierć.

Prospero

I met him in late autumn
I was despaired.
Pain would stick to my soul, like leaves to the wet ground.

I had no idea who I'd become. The world had no reason.
Though he appeared, his soul was absent.
An aged man with a body like a cracked pine.
Only eyes – an island amid deep loneliness.

His heart pulsated.
He survived.

***Nothing bad happened. Nothing bad. I did it for you, for you.
You don't know who you are yet.***

He whispered and I was drawn into his gaze.

***I am Prospero, the King. I have Ariel and Kaliban at my service.
I know man with his madness and love. Everything is in the Books
and it serves me, Miranda.
You shall not die.***

Prospero guarding hope - an old druid. Wizard of the wind tied to his cell, he showed me the path to salvation.

It is not true. They have not drowned. Go. Go beyond. Go to the other side of things, Miranda. Drunk Cannibal and the Wind of oblivion - can you hold it within yourself?

He drunk - he was not there.

You will wake up there

Each time he met me he revealed a piece of this reality.
He called them islands.

He would put a magic coat on and sob. His heart would soften and looking me in the eye, he would whisper:

Everyone must survive. Tear a pine and save Ariel

Prospero died in his cell - happy.
It was a good death.





Ostatni Oddech

Świat którym oddycham
Zatrula przemoc

Jestem

Zaczadzony smogiem nieczystych gier
Moje serce przygniata okrucieństwo świata
Tonę w agresji, która media karmi mnie
każdego poranka

Współczucie

Przestałem odróżniać zło
Nic już nie słyszę
Ręce już mi nie drżą gdy oglądam śmierć

Stoję odrętwiały
Nademna niebo przykryte chmurami
utkanymi z wyschniętych oczu ofiar

Jaki będzie ostatni oddech w godzinie mojej śmierci?

Last Breath

The world I breathe
Poluted by the violation

I am

Poisoned by the venom of unclear games
The shell of my heart crushed
By the breaking news

Drowned in the aggression
Which I drink every morning

Compassion

I see nothing
Deaf is my ear
My hands dont shake
When I watch killing,

I stand numb
Under the sky
covered by clouds of dried eyes

What will be the last breath before I die?





Moje dłonie

Moje ręce są puste
Moje serce rozdarte przemocą
Zgubiłem siebie w pogoni za dobrobytem

Korzenie człowieczeństwa ograbione z czułości
Jesteśmy manipulowani przez media
Nasze ciała, mowa i serca wystawiane są na sprzedaż
Codziennie ktoś szacuje wartość życia

Chciwość
To najokrutniejsze więzienie
W którym uwięziony i strażnik stanowią jedność
Najgłębsza samotność

Możemy się ocknąć
Możemy zmienić nasze serca

Stoję sam
Biorę oddech
Zamykam oczy
Dostrzegam cię

Wyczuwam twój smutek
Słyszę bicie twojego serca

Jesteśmy tacy sami
Oddychamy wspólnie
Wypełnieni miłością.

My hands

My hands are empty
My heart ragged by cruel news
I lost myself in pursuit of prosperity

Roots of humanity deprived
from tenderness by the speed of life
My conscious invigilated by commercials
sells body, speech and heart
I estimate the price of my life

Greed
The most cruel prison
In which the prisoner and the guard are one
This is the very essence of this blind solitude..

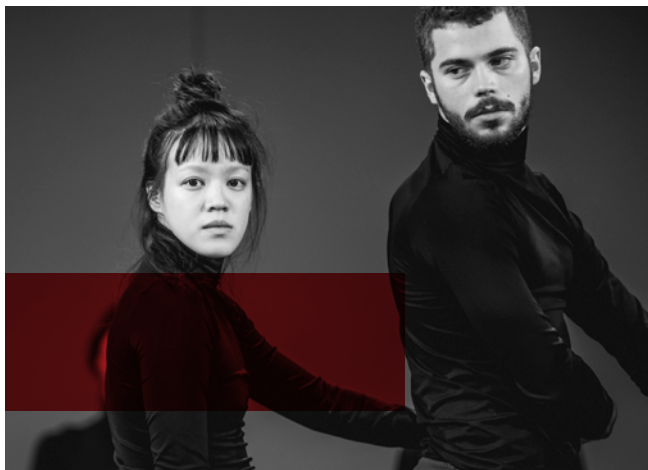
But we can wake up
We can change heart

I stand alone
I take a breath
I close my eyes
I see you there

I feel your sorrow
I hear your heart beating

We are the same
We breathe together
Inside with the same love.





Noc

Z ziemi zrodzony
Rozpadłem się w proch i nie powstałem
Pierwszy pocisk zerwał wszystkie więzi
Zgubiłem miłość w nagłym podmuchu nienawiści
Drugi przykuł mnie do zemsty
Trzeci trzymam w zimnej dłoni- gotowy na śmierć

Wiatr wygnania obija moje myśli o samotność
Próbuję dotknąć pamięć rozproszoną we łzach

Wybity z rytmu serca, na oślep szukam źródła życia.
Żegnam się lewą ręką bo bliska rozumowi
I błagam o logikę w tym pomieszaniu
Oszukałeś mnie wygnany boże
Utonęliśmy w drodze do ziemi obiecanej
Moja wyspa nie istnieje.

Night

Born from the earth
I have collapsed into ashes, unable to arise.
The first bullet shattered all of life's bonds--
I lost love in a sudden gust of hate.
The second chained my will to revenge.
The third, I hold in my cold fist, ready for death.

The winds of exile scatter my beliefs around this
cage of loneliness.
I try to reach memory, which is dispersed in tears.

My heart, raped, beats without rhythm;
I crawl blindly in search of light.
I cross myself with my left hand, as it is closer to
reason
And I beg for logic in this chaos.
You have deceived me, exiled god.
We have drowned on the way to the promised land--
My island does not exist.





Cisza

Zniewoleni długami
Dławimy się masowym szaleństwem
I sztucznie wykreowanymi potrzebami
Wymiotujemy gniewem
Niestrawioną opresją
Którą próbujemy przekupić zmieniając paragrafy

Żywimy się reklamami
Zaślepieni
Zabijamy w imię pokoju
Niszczymy w imię zysku

Głusi na przemoc
Zasilamy ją
A ręce zbrodniarzy pozostają czyste
W świetle dobrze skonstruowanego prawa
Dla profitów ze śmierci ofiar

Okrywa nas futro unicestwienia
Wypychamy żołądki ofiarami masowych rzezi
Pozbawieni szacunku do życia przynosimy śmierć

Nasza wola imploduje w skorumpowanej świadomości
Skuci przymierzem pustych znaków
Tonimy w bagnie niekończących się potrzeb

Nasze serca obleczone w dumę
Zepchnęły ducha w milczenie

Silence

Prisoned with debts
Gagged with collective madness
False needs
We vomit with anger
And we eat it again
Undigested oppression
Redemption by changing paragraphs

Nourished with commercials
From the depth of blindness
We kill in the name of peace
We destroy in the name of profits.

Deaf weapon of the violations
Criminal hands hide
In the light of the well-constructed law
Profits weighted with the life of the victims

Covered in furs of annihilation
We stuff our empty stomachs with slaughter
Deprived of respect for life we bring death

Our insubstantial will implodes in our conscious
Handcuffed with a covenant of blank characters
We are drowning in the swamp of artificial needs

Our hearts embedded with pride
Crushed the Spirits into silence





Pieśń Ariela

Nie potrafię umrzeć – z wyboru
Urodziłem się bezwolnie i trwam.
Żyć i oddychać, wąchać cię i pamiętać
Nie zdążyłem przygotować sobie miejsca poza twoim ciałem
Drzę z rozkoszy i strachu

Prawda przybiera kształt odwagi
Ni mniej ni więcej
Zaprzeczyłem swojej
Stałem się jencem niespełnionego marzenia o wielkości
Spadam

Nie potrafię umrzeć – z wyboru
Światło spływa na twoją młodą skórę
Tyle światła w tobie

Chcę na niej zawiesić się i przetrwać.
Nie spadnę.
Nie potrafię umrzeć – z wyboru.

Ariel's Song

I cannot choose to die.
I was given birth and I remain.
To live and breathe, to smell and remember.
I have not had enough time to create myself outside your
body—
I tremble with bliss and fear.

Truth can only fill the vessel of our courage,
No less, no more.
I denied mine.
I am a hostage of my unfulfilled dreams of grandeur.
I am falling.

I cannot choose to die.
There is so much light within you—
It flows from your skin.

I want to cling to it and survive.
I will not fall.
I cannot choose to die.





Psalm 25

Sen mnie wybudza we śnie,
Nie rozpoznaję tego miejsca,
Lęk jak ciemny poranek otula me serce
Waham się
czy rozpoznam kim jesteś?
Znam tylko własną twarz ukrytą w ciemności
Skrywaną, nagą, skrzepowaną
Zanim wyjdę muszę ją szczelnie otulić w siłę

Ile masek zabrać ze sobą na spotkanie z tobą?
Spóźniasz się, maska opada
Zawstydzona podnoszę ją z ziemi

Lęk rozptywa się w ufności
Serce przepala mą słabość
Pulsuję w twych dłoniach
Słowa unoszą mnie w marzenia
Bawiąc się grawitacją

Chcę Cię dotknąć
Znikasz
I widzę
jak sen znowu mnie śni.

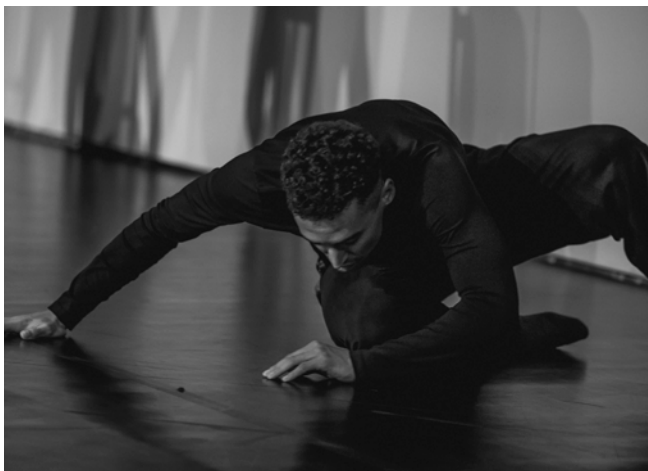
Psalm 25

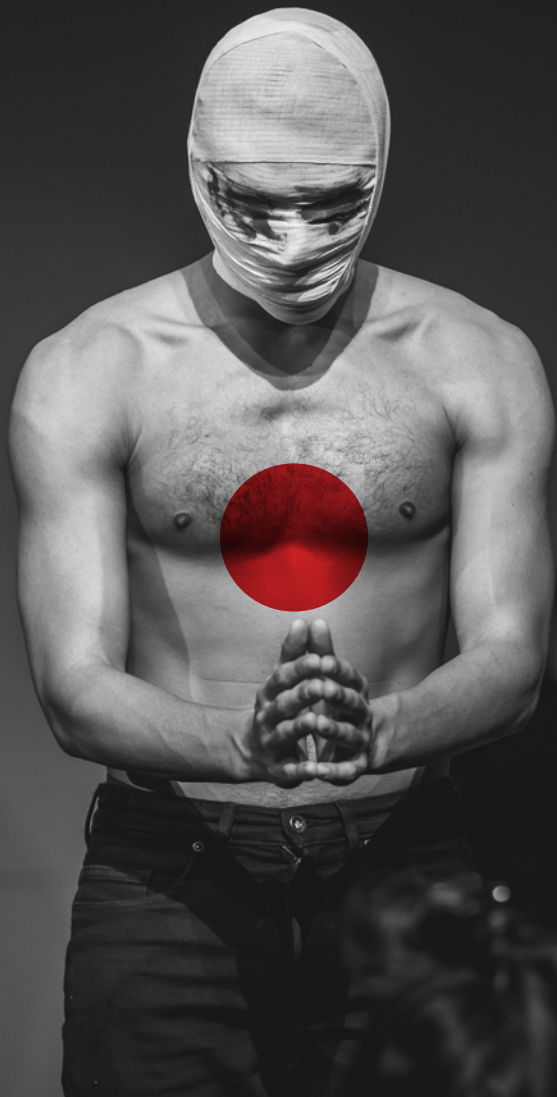
Dream shocks me from a dream,
And I cannot recognise this place.
Anxiety, like a dark morning, enwraps my heart--
Will I even know your face?
I only know my own, hidden in the darkness--
Inhibited, concealed, naked,
Before I leave, I must enfold it in strength.

How many masks shall I take when I come to meet
you?
You are late-- my masks fall away.
I pick them up, embarrassed.

Trust dissolves my fear.
The fire of my heart transforms my weakness.
I pulsate in your hands.
Your words lift me into dream,
Toying with gravity.

I reach to touch you.
You disappear
And I see--
Dream is once again dreaming me.





Potwór

Nazwali mnie potworem
I moje serce zamilkło
Gdybyś mogła usłyszeć jak cierpię
Czy powróciłabyś moja miłości

Gniew przeistoczył się w szept
Nadzieje legły w ruinach
Jeśli tylko usłyszałabyś mój oddech
Czy powróciłabyś?
Nie jestem w stanie śnić o tobie
Ani ciebie ujrzeć
Wróć

Nie potrafię poradzić sobie ze zmianą,
której na mnie dokonano
Zostałem pogrzebany w głębokiej samotności
Zniszczyła rzeczywistość zapadła się na moją duszę
Chcę by moje nadzieje legły pod jej ruinami

Twoje oczy zatrzęsły się
ciezka żelazna brama
Po mojej stronie nie ma snow
Chciałbym z toba śnić
Proszę zabierz mnie ze sobą

Usłysz mnie moja miłości
Twój brak
Otula mnie cieniem tego wiezienia

Monster

They called me a monster
And my heart went silent
If you could hear my pain
love
Would you come back?

My rage is turned to whisper
My hopes are ruined
If you could hear my breath
Would you come back?
I can not dream of you
I can not see you
Come back

I can't bear this change they made
Immersed in the depth of solitude
Corroded reality collapsed in my soul
My hopes want to be buried under the ruins

Your eyes shut down the heavy leaden gate
There is no dream on my site love
I want to dream with you
Please take me there

Hear me love
Your absence
Envelops me with the shadow of this prison.





TEATR ———
PIEŚŃ KOZŁA

KONTAKT

CONTACT

ALICJA BRAL

Producent

www.piesnockozla.pl

alicja@piesnockozla.pl

+48 668 133 769

Zdjęcia:

Mateusz Bral

Projekt i skład:

John Weston Group



TEATR —————
PIEŚŃ KOZŁA